

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Wielkie zwycięstwo Polski przed trybunałem świata

Plenum Rady Ligi Narodów uchwaliło jednogłośnie pokojową rezolucję Polski

GENEWA, 24. 9. Rada Ligi Narodów na plenarnym zebraniu w imiennym głosowaniu jednogłośnie przyjęła rezolucję Polski. Minister Sokół odbrał od wszystkich delegatów serdeczne gratulacje.

GENEWA, 24. 9. — Tel. wł. — Uchwalona rezolucja stwierdza, iż każda wojna zaczepna jest zakazana, a dla załagodzenia sporów powstałych między państwami mają być użyte wszelkie środki pokojowe.

Zgromadzenie Ligi orzekło, że wszyscy jej członkowie mają obowiązek poddać się mocy tych postanowień. Po owacyjnym przyjęciu rezolucji przez Zgromadzenie, zabrał głos delegat Polski min. Sokół, stwierdzając, że fakt przyjęcia rezolucji będzie miał doświadczone znaczenie i wpłynie niewątpliwie na atmosferę pokojową w Europie oraz na postęp prac rozbrojenowych.

Spisek na życie prezydenta Turcji organizowany za greckie drachmy

ANGORA, 24. 9. Półurzędowy dziennik „Hakimiet-i-Millie” oskarża rząd grecki o branie udziału w spisku na życie Kemala Pa-

szczy. Kilku spiskowców przyznało, że otrzymywali zasiłki od rządu greckiego.

Krwawe zajście między konsulami Wicekonsul angielski postrzelł greckiego kolegę

PARYŻ, 24. 9. Z Madrytu donoszą, iż w Garrucha, w prowincji Almería, doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy wicekonsulem angielskim Harrisonem, a

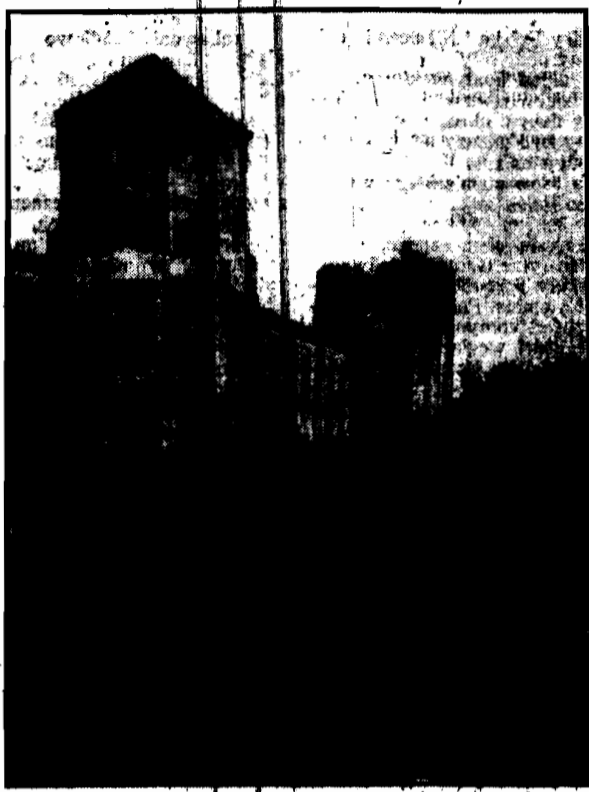
wicekonsulem greckim Langem. Harrison w umieszczeniu strzałem rewolwerowym ciężko zranił Langego. Harrison został aresztowany.

Szubienica za przynależność do komuny 6 wyroków śmierci i 31 zasądzeń na ciężkie więzienie

SOFJA, 24. 9. Sąd w Filipopolu wydał wyrok w sprawie 46 oskarżonych o przynależność do bułgarskiej partii komunistycznej. Sześć osób skazano na śmierć, 31 na karę ciężkiego więzienia od 7 — 12 lat. Dziesięciu

oskarżonych zostało zwolnionych.

Zamek w Mirze w województwie nowogrodzkim



wzniesiony w XV w., popadł w ruinę w XIX w., obecnie dźwigany z gruzów przez ks. Mirskich. Należy do najpiękniejszych zabytków kresowych. Fotografia nasza przedstawia skrzydło wschodnie i basztę ks. Radziwiłła Stępcy.

Minister skarbu o sytuacji finansowej państwa

Główny punkt porządku dziennego obrad Rady finansowej

We wtorek, 27 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady finansowej pod przewodnictwem p. min. skarbu Czechowicza. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: sprawozdanie ministra skarbu o sytuacji finansowej państwa, sprawy reformy podatkowej i nowelizacja ustawy bankowej.

Rokowania o 10 milionów dolarów dla Warszawy

Audjencja zarządu miasta u ministra Czechowicza

WARSZAWA, 25. 9. Jak słychać, na audjencji u ministra poruszono sprawę zażądania przez miasto pożyczki zagranicznej w wysokości 10 milionów dolarów. Pożyczkę taką zaproponowali miastu kapitałiści amerykańscy. Państwo ma przyjąć na siebie gwarancję za tę pożyczkę, która jest przeznaczona na cele inwestycyjne.

„Stenor” i różne bałwany

Wyjaśnienie konstruktora ślizgowców

POZNAŃ, 24. 9. „Dziennik Poznański” przynosi wywiad z konstruktorem ślizgowców inż. Bohatyrem na temat możliwości przebycia oceanu Atlantyckiego na ślizgowcu „Stenor”, na którym zamierzają się wybrać jutro dwaj młodzi sportsmeni.

Inż. Bohatyrow, nie kwestionując możliwości pokonania oceanu na ślizgowcu, zapatruje się na wspomniane przedsięwzięcie sceptycznie, ponieważ „Stenor” jest aparatem rzeczonym, nie nadającym się do pokonania fali morskiej. Ślizgowiec morski musiałby być zupełnie inaczej zbudowany i być zabezpieczony od masek zębienia się z falą morską.

Najazd szpiegów niemieckich na Polskę

Nowe aresztowania na Górnym Śląsku

KATOWICE, 24. 9. Władze bezpieczeństwa wykryły, znowu bandę szpiegowską, pracującą na rzecz niemieckiej ekspozytury w Bytomiu. Aresztowany został

28-letni Wiktor Bednarek, b. urzędnik bankowy, który od dłuższego czasu trudnił się zawodowo

szpiegostwem wojskowym. Operował on przeważnie na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, usiłując zbierać ważne informacje wojskowe.

Bednarek został aresztowany w chwili przekraczania granicy za fałszywą kartą cyrkulacyjną. W czasie aresztowania próbował on stawić czynny opór, grożąc rewolwerem.

Jednocześnie z Bednarkiem aresztowano dwie inne osoby, których nazwiska trzymane są tymczasem w tajemnicy.

Bednarek ma za sobą pokątną przeszłość kryminalną.

Już podczas zajęcia swego w komisariacie plebiscytowym w Sosnowcu dostarczył on Niem-

com informacji politycznych i wojskowych. Wyrokiem sądu w Królewskiej Hucie skazany został w r. 1925 za defraudację na

4 lata ciężkiego więzienia. Niezłapano 2 lat zdołał zbiec do Niemiec, gdzie przeszedł na służbę szpiegowską i po odpowie-

Nie zawodowi politycy, lecz rzetelni pracownicy

są podstawą Państwa i Demokracji

Jak karykaturalny cień wlepił się za demokracją rozpoltkowanie i partyjnictwo.

Zadna może namiętność nie dokonywa takich spustoszeń w duszach ludzkich, żadna tak nie pańczy charakterów, jak namiętność partyjna.

Im niższy poziom kulturalny społeczeństwa, tem łatwiej szerzy się ta zaraza, odrywając swe ofiary od wszelkiej produkcyjnej pracy, pogrążając je w trzęsawisku jawnych, bezcelowych walk i niezawisłości.

Kto naprawdę chce ratować demokrację, musi ją wyzwolić co prędzej z jarzma zawodowych polityków, musi jej dać zdrowsze, mocniejsze podstawy, niż dotychczasowa demagogia wiecowa, czy parlamentarna.

Fundamentem demokracji musi być produkcyjna praca.

Huk młotów i szczytnych i warkot warsztatów musi stać się dla uchwały demokracji, niż zabierzone frazesy rzucane z trybuny sejmowej.

Nie brzęczące cymbały pustych słów i łatwych obiecań, lecz potężny rytm symboli pracy winien być hymnem demokracji.

Wszystkie narody szukają dzisiaj ustroju, któryby przywrócił pracę należne jej stanowisko, a nałożył hamulec na zawodowe rozpolitykowanie.

Wzmocnienie i niezależnienie władzy wykonawczej i przeniesie-

nie środka ciężkości z politycznych parlamentów na gospodarcze ciała przedstawicielskie — oto droga, która nas może doprowadzić do pożądanego celu.

Stworzona w Niemczech w 1919 roku Rada gospodarcza składała się z przedstawicieli kilkunastu najważniejszych gałęzi gospodarstwa narodowego, przyczem uwzględnione było przedstawicielstwo kapitału (przedsiębiorcy), pracy (robotnicy) i konsumpcji.

Rzecz oczywista, że ciała obradujące w takim składzie, wykazywało nieporównanie więcej zrozumienia zagadnień produkcji, wymiany handlowej, komunikacji, wydatności i wynagrodzenia pracy, niż partyjne przedstawicielstwa parlamentarne.

W Polsce zawiązkiem Rady gospodarczej mogą być powołane przez Rząd obecny komisje opiniodawcze (przemysłowa, rolna i pracy).

Należy je rozbudować i rozwinąć tak, aby o najważniejszych zagadnieniach życia narodowego przystąpił decydować platny agitator.

Rzetelny pracownik umysłowy i fizyczny, przedsiębiorca uruchamiający bogactwa kraju, rolnik, kupiec czy przemysłowiec — oto ręce, którym można powierzyć losy narodu, oto fundament prawdziwej demokracji.

Samolot z serum przeciw cholerze przeleci ponad Polską z Niemiec do Persji

W najbliższych dniach przeleci ponad Polską samolot niemiecki, wiozący transport serum przeciwocholerzyjnego dla dotkniętej tą straszną epidemią Persji.

M. S. Wojsk. wydało rozkaz do wszystkich garnizonów, aby na wypadek przymusowego lądowania tego samolotu na terytorjum polskiem udzieliły mu wszelkiej pomocy.

Bestjański mord pod Piotrkowem za niewinną zabawę

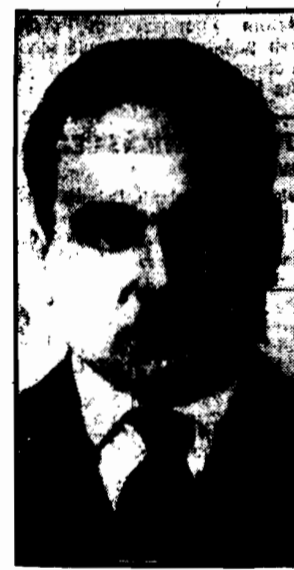
We wsi Krzępki pod Piotrkowem dokonano wczoraj okrutnego mordu.

Miejscowy gospodarz, Stanisław Kordjański rzucił się na 15-letniego chłopaka, Stanisława Kowalewskiego z grubą pałką

tak długo bił na chłopca po głowie, aż ten wyzionął ducha.

Podobno przyczyną bestjańskiego mordu było to, że chłopak bawił się na gruncie Kordjańskiego i pomimo wprawdzie chciał z niego ustąpić.

Nowy poseł sowiecki w Warszawie



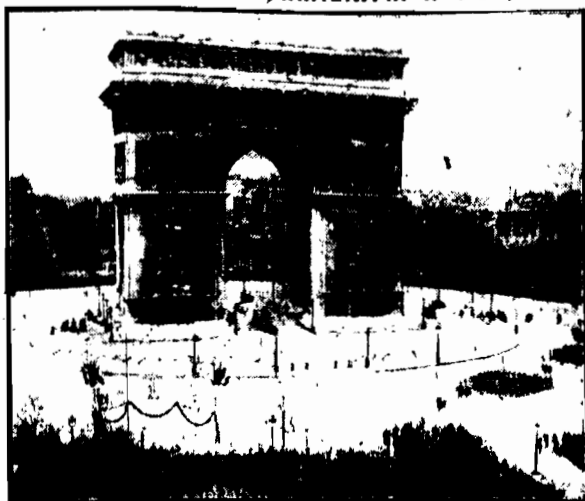
BOGOMOŁOW

Poseł Bogomołow był jeńcem niemieckim w czasie wojny światowej

Nowomianowany poseł sowiecki w Polsce p. Bogomołow, który w tych dniach przybywa do Warszawy, walczył w r. 1918, nie brał więc udziału w szerokości armii rosyjskiej przeciw Niemcom. W ro-

ku tym dostał się do niewoli niemieckiej, w której spędził 3 lata. Do Rosji sowieckiej powrócił w r. 1918, nie brał więc udziału w przewrocie bolszewickim.

Przed Łukiem Tryumfalnym w Paryżu



Defilada 15.000 legionistów amerykańskich przybyłych na kongres.

KRWAWA STAWKA POLSKA Z BANDYTA

Zona bandyty zabita

We wsi Chołkowie Nowym pow. sandomierskim patrol policyjny z posterunku Osiek natknął się na bandytę Juma, idącego ze swą żoną. Bandyta, na widok policyjantów, dał strzał z rewolweru, nie trafił jednak. Policja odpowiadając również strzałem karabinowym i zranila śmiertelnie w brzuch żonę bandyty. Juma, korzy stając z ciemności, zbiegł do pobliskiego lasu.

Pod monarchistycznym sztandarem generałowie i chłopci

POZNAŃ, 24. 9. Nastąpiła tu fuzja dwu organizacji monarchistycznych: wszechstanowej organizacji włościńskiej z postem Cwiakowskim na czele i organizacji, kierowanej przez emer-

gen. Raszewskiego. Prezesem połączonych organizacji wybrany został poseł Cwiakowski, wiceprezesem gen. Raszewski.

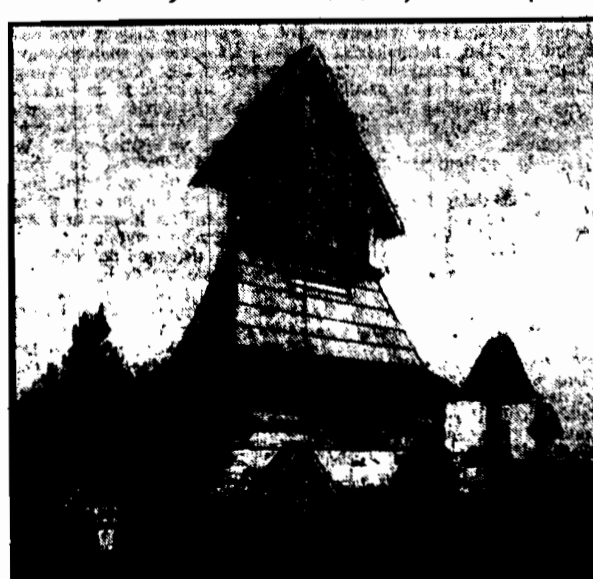
20 wyroków śmierci

za napady i rabunki w instytucjach sowieckich

MOSKWA, 24. 9. Według doniesień z Charkowa CIK ukraińskiej SSR zatwierdził wyrok odeskiego sądu okręgowego, skazującego na karę śmierci 20 człon-

ków bandy Łaszk, oskarżonych o napady i rabunki instytucji sowieckich oraz składów armii czerwonej.

Z wystawy czeskosłowackiej w Zachęce



Centrum wystawowe w Woli Cieszkowskiej w Małopolsce według projektu architekta Jankowicza. Duszana z Bratislawy.

Urodziny najstarszej Angielki 106-letnia staruszka podejmie swych gości podwieczorkiem i gra im na fortepianie

Przed kilku dniami obchodzono w Londynie urodziny pani Sary Collins, najstarszej kobiety angielskiej, która przeżyła szczęśliwie 106 lat i zdrowiem swym, wyglądem i humorem obdaruje pożyć niejedną jeszcze roczek.

Sędziwej solenizantce złożył życzenia król i dwór królewski, lord-major Londynu, ministrowie i kilka tysięcy osób.

Salonik jej zapelniono po brzeży podarunkami, nadesłanymi z różnych części kraju.

Miss Collins podejmowała swych gości podwieczorkiem i sama grała im na fortepianie do tańca.

Pani Sara Collins plastowała za czasów królowej Wiktorji urząd ochmistrzyni dworu i na tem stanowisku wytrwała lat 50.

W 38 roku życia owdowiała. Miała czworo dzieci, które dawno już zmarły.

Ten kobieta



albo ta meczynia, jak kto woli. — na londyńskiej wystawie mody zwracała (a) powszechną uwagę ze względu na ekscentryczne spodenki.

Raj, w którym brakło Ewy Adamem był

twórca raju, fermer amerykański

W 81 roku życia znalazł Ewę, która wydała na świat syna, Kaina

Przed 35 laty postanowił amerykański fermer S. P. Dinsmoor założyć ogród, któryby był dokładną kopią raju.

Ścisłe więc według opisów biblijnych wykreślił plan i rozpoczął wykonanie swego pomysłu. Ułynęło całych 30 lat, gdy wreszcie raj był wykończony.

Mr. Dinsmoor, który prócz talentu ogrodniczego posiadał również talent rzeźbiarski wykult w kamieniu szereg figur, ilustrujących sceny biblijne.

W środku ogrodu znajdowała się wielka jabłoń z w. „drzewo poznania“, a obryzany waży wyrzeźbiony z drzewa otwierał paszeczki, jakby wyrzucał z niej sioła pokusy.

U bram raju stał posąg anioła z mieczem, a z zarośli wyglądały odlane z brązu zwierzęta.

W 81 roku swego życia przypomniał sobie dopiero Mr. Dinsmoor, iż do kompletnego obrazu raju brakuje mu, jako Adamowi, — Ewy.

Rozpoczął więc poszukiwania i znalazł „matkę rodu“ w postaci niebardzo już młodej, ale zato dobrze zbudowanej i zdrowej dziewczyny, z którą się ożenił.

Przed kilku dniami, amerykański Adam ze stanu Kansas, został ojcem.

Precz z lotami nad oceanem

Wiece protestacyjne kobiet amerykańskich

Agitacja kobiet amerykańskich przeciw lotom przez ocean obejmuje coraz szersze sfery.

We wszystkich niemal miastach amerykańskich odbywają się burzliwe wiece, domagające się wydania zakazu, uniemożliwiającego szalone rekordy lotnicze.

— Poświęćmy swych mężów i synów dla dobra ludzkości, ale nie zgadzamy się na tolerowanie szaleństw, które są bezużyteczne — mówią amerykańskie matki i żony.

Pod tem hasłem gromadzą się zastępy kobiet i zarzucają władze stosami telegramów z żądaniem wydania zakazu lotów przez ocean.

Nowy typ samolotu



zbudowany przez niemiecką fabrykę samolotów w Bremie z 2 motorami o sile 75 koni.

Historja listu

KROLA JERZEGO ANGIELSKIEGO

Człowiek niezamożny kupił list za wysoką cenę i oddał go królowi

W jednym ze sklepów antykwaryjskich przy ulicy Picadilly w Londynie wystawiono w oknie list obecnie panującego króla Jerzego.

Pismo to pochodzi z przed 30 lat, gdy król Jerzy był jeszcze poręcznikiem marynarki i zajmował się namietnie zbieraniem znaczków pocztowych.

Prowadził więc ożywioną korespondencję w sprawach filatelistycznych z jakimś panem Williamsiem.

Zażyte go musiały łączyć stosunki z rodziną Williamsa skoro ten listu jest poufality. Król pozdrawia uprzejmie dwie córki i żonę swego przyjaciela i podpisuje się tylko imieniem — Georg.

Zainteresowanie pismem królewskiem było duże. Antykwaryjusz wyznaczył za niego cenę aż 350 szylingów. Pomimo to list sprzedano w pierwszym dniu, a nabywcą jest stosunkowo biedny człowiek.

Zapytany, dlaczego zapłacił tyle pieniędzy za pismo króla, odpowiedział:

—Biedny jestem, 350 szylingów stanowi dla mnie poważny kapitał, nie mogłem jednak zmieścić aby postpowano głowę swego narodu wystawiając na sprzedaż jego korespondencje.

— Kupiłem więc list i odesłałem go królowi.

Cała wieś zachorowała na tyfus po spożyciu truiącej kielbasy

BERLIN, 24. 9. W pewnej wsi koło Züllichau zachorowało na dur brzuszny 60-ciu mieszkańców po spożyciu zepsutej kielbasy. Jedną z osób zmarła.

Po zbadaniu kielbasy okazało się, że zawierała ona bakcyle tyfusowe.

Nowy sposób balsamowania ciał

Zachowują one kształty,

zabarwienie skóry i nie ulegają psuciu

Ciekawy wynalazek uczonego wiedeńskiego

Profesor anatomji uniwersyteckiego wiedeńskiego dr. Ferdinand Hochstetter znalazł sposób ta-

kiego balsamowania ciał, iż tkanki zachowują nawet naturalną swą barwę.

W podobny sposób balsamowali ciała Egipcjanie, a wiedeński uczonej przetrwał tajemnicę, którą posiadali wyłącznie kapłani egipscy.

Wynalazek prof. Hochstettera jest prosty i tani, a polega na usunięciu z tkanek wody przy pomocy alkoholu.

W jaki sposób czyni to słynny anatom, jest jego tajemnicą — dość, że z pracowni wychodzą mumje znakomicie zakonserwowane.

W tym stanie przeżyć mogą wieki, o ile przechowywane będą w normalnej i niezbyt wilgotnej temperaturze.

Gabinet anatomiczny uniwersytetu wiedeńskiego usunął już woskowe i porcelanowe modele organów ludzkich i zwierzęcych i zastąpił je preparatami wykonanymi według wskazówek prof. Hochstettera. Wśród tej kolekcji znajduje się głowa orangutanga, który zdechł przed rokiem w wiedeńskiej menażerji.

Głowę małpy zabalsamowano w tak doskonały sposób, iż twarz zachowała zwykły grymas.

Piosenka kłowna — przyczyną konfliktu między Włochami a Jugosławją

SERAJEWO 24. 9. Piosenka kłowna cyrkowego omal nie stała się przyczyną konfliktu dyplomatycznego między Włochami a Jugosławją.

Na arenie cyrku serajewskiego śpiewał kłown kupczy, w których ironizował m. im. osobę Mussoliniego. Konsul włoski w Serajewie założył przeciw dalszym produkcjom energiczny protest.

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY“

Cena 30 gr.

Artysta filmowy w szpitalu



Znany u nas artysta filmowy Iwan Mozzuchin występuje obecnie w Berlinie, musiał jednak przerwać występy, by poddać się operacji narażenia na głowę.

Kryminalna filatelistyka

w miejskim biurze adresowym

Urzednicy do spółki z rządcami robili nadużycia ze znaczkami stemplowymi

WARSZAWA, 24. 9. W biurze adresowym magistratu wykryto nadużycia, których dopuszczali się kilku urzędników, a ciągnęli stąd pewne korzyści również rządcy domów. Nadużycia te polegały na odlepianiu użytych już znaczków stemplowych ze starych kart meldunkowych i ponownym nalepia-

niu ich na nowych blankietach. Sprawa przekazana została władzom prokuratorskim. Wysoce koszt strat, jakie poniósł skarbnik powodu tych nadużyć, nie została jeszcze ustalona, jest ona jednak dość znaczna, gdyż nadużycia dokonywane były systematycznie i oddawna. Dochodzenia w toku.

Napad Chińczyków na dyplomatów zagranicznych

Pod groźbą rewolwerów obrabowano ich doszczętnie i rozebrano do bielizny

LONDYN 24. 9. Posłowie belgijski i czeskosłowacki Haße padli ofiarą śmiałego napadu bandyckiego pod Pecktem. Na wracających z wycieczki automoblowej ministrów napadła banda zamaskowanych Chińczyków, którzy, przykładając re-

wolwery do głów dyplomatów, zażądali oddania piętniedzy i kosztowności. Dyplomaci zmuszeni byli oddać złote zegarki i pierścionki oraz portfele z pieniędzmi. Bandydzi ściągali z posłów marynarki i kamizelki.

Kapelusz — turban



Kosztowny, bowiem z materiału przetykanego niemi złotem i srebrnem. Jedyną ozdoba — to wielka sztuczna perła nad czołem.

Krwawy samosąd nad hersztem włamywaczy

Hipolit Zielński brat słynnego bandyty padł z tajemniczej ręki rażony 4 kulami

WARSZAWA, 24. 9.

Na kilka minut przed godz. 12 w nocy rozległy się przy zbiegu ulic Karłowej i Krochmalnej na Woli cztery głosne wystrzały rewolwerowe. Puste, słabo oświetlone ulice przesyłał krzyk przerażenia. Potem cisza

runął na bruk ulicy, równocześnie słychać było odda-ające się szybko czyjeś kroki.

Nieczczeni przechodnie przybiegli do ścian domów, inni rzucili się do ucieczki. Gdy nastąpiła znów cisza, dozorca domu przy ul. Krochmalnej 89, Stanisław Kowalczyk odważył się uchylić bramę. Naprzeciw bramy

leżał nieruchomo jakiś człowiek. Gdy zbliżył się ku niemu, zauważył, że z głowy jego cieknie jeszcze krew.

Kowalczyk podniósł natychmiast alarm. Dano znać równocześnie do 7-go komisariatu policji i do Pogotowia ratunkowego.

W kilka minut zjawił się tam silny oddział policji mundurowej i śledczej.

Równocześnie zjawił się lekarz Pogotowia, który stwierdził zgon nieznanego osobnika.

Wszystko niezwykłe dochodzenia. Przeszkocano przedewszystkiem

kieszonki w ubraniu trupa.

Ku zdumieniu policji okazało się, że znalezionej w kieszeni książki wojskowej, że tragiczną ofiarą niezwykłego jakiegoś porachunku czy zemsty padł

słynny bandyta 34-letni Hipolit Zielński, brat zabitego przed rokiem w walce z policją groźnego króla bandytów Wiktora Zielńskiego, oraz Tadeusza, który odsiaduje długoterminowe więzienie.

Hipolit Zielński, zwany w szeregach bandyckich „Hłupkiem“, był sprawcą wielu groźnych napadów i włamań. Stał mieszkając wraz z żoną i trójgim dziećmi przy ul. Młynarskiej nr. 18. Według wszelkiego prawdopodobieństwa

padł on ofiarą porachunków, czy zemsty współtowarzyszy. Na jezdni znaleziono trzy wystrzelone giły z „piątki“.

Wszystkie trzy kule wpaowały niezręty sprawca w głowę Zielńskiego z lewej strony, powyżej ucha. Jedną kulę przeszła głowę na wylot.

100 Svm w Warszawie



Wydany artysta filmowy, warszawianin, pracujący od roku w wytwórni wiedeńskiej Saeba-film, przybył onegdaj na dwa dni do stolicy Polski. Zagnano go artysta wiał na drzwi głównego wejścia do biura jego taksówkarza.

